

Sygn. akt VIII C 129/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pajęcznie

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Beata Witkowska

Protokolant: sekretarka A. W.

po rozpoznaniu w dniu (...) w Pajęcznie na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń na Życie spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. B. kwotę 2.700,00 zł (słownie: dwa tysiące siedemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. B. kwotę 1.352,00 zł (słownie: tysiąc trzysta pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Beata Witkowska

Sygn. akt VIII C 129/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 11 października 2016 roku

Powód S. B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.700,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od 15 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Na uzasadnienie swego żądania podniósł, że działając jako konsument zawarł z pozwanym (...) Towarzystwo (...) S.A. w dniu 29 lipca 2008 roku umowę ubezpieczenia na życie z u. (...) na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie (...) P. (...). W dniu 15 grudnia 2015 roku umowa ubezpieczenia została rozwiązana. Wartość rachunku powoda na ten dzień wynosiła 16.214,57 zł. W myśl § 18 ust. 6 OWU w przypadku wygaśnięcia umowy na skutek wypowiedzenia lub nieopłacenia składek z subkonta składek regularnych Towarzystwo (...) pobierało opłatę likwidacyjną. Zgodnie z powołanym zapisem stawka opłaty likwidacyjnej określona w Załączniku do OWU wynosiła za pierwsze dwa lata polisowe 99%, w 3 roku polisy 80%, w każdym kolejnym malała o 10%. W ósmym roku polisy opłata likwidacyjna powinna wynosić 30%. Tymczasem Towarzystwo (...) w drodze jednostronnej decyzji obniżyło tę opłatę i potrąciło powodowi 16,6% kwoty z subkonta składek regularnych.

Wartość przedmiotu sporu stanowi potrącona przez Towarzystwo (...) opłata likwidacyjna w wysokości 2.700,00 zł. Powód zakwestionował legalność i zasadność uregulowań OWU, ustalających podstawę i wysokość opłaty likwidacyjnej. Zdaniem powoda wskazywane postanowienia umowne stanowią niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Powód w tym zakresie odwołał się do orzecznictwa Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Pozwany A. Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. Pozwany wskazał, że kontrola postanowień umownych, przeprowadzona przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumenta miała charakter abstrakcyjny i nie może mieć bezpośredniego przełożenia na indywidualną ocenę wzorca w niniejszej sprawie.

Pozwany zarzucił, że w sprawach, na które powołuje się powód, Sądy nie zakwestionowały samego prawa do pobierania opłat likwidacyjnych przez ubezpieczyciela, a wyłącznie ryczałtowy (tj. oderwany od rzeczywistych kosztów) sposób ich naliczania. To stanowisko poparte jest także faktem, że Sądy wpisywały do rejestru wyłącznie klauzule zawarte w Załącznikach do OWU i odnoszące się do procentowego określania wysokości opłat likwidacyjnych, odmawiając jednocześnie wpisu do rejestru klauzul stanowiących podstawę do ich naliczania.

Pozwany wskazał, że wpis klauzuli do rejestru klauzul abuzywnych nie wywiera tego skutku, iż w obrocie w ogóle zakazane jest stosowanie takiej klauzuli. Wpis klauzuli do rejestru nie może zatem niweczyć obowiązku dokonania kontroli indywidualnej postanowienia w niniejszym postępowaniu.

Pozwany podniósł, że zakwestionowane postanowienie nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej, gdyż nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a pobrana opłata likwidacyjna odpowiada rzeczywistym kosztom, poniesionym przez pozwanego. Pozwany argumentował, iż ponosi koszty, które osiągają wysoki poziom w stosunku do składek wpłacanych przez pierwsze lata. Koszty te to przede wszystkim tzw. koszty akwizycji (kwota prowizji wypłaconej przez pozwanego przedstawicielowi z tytułu zawartej umowy) i koszty wystawienia polisy. Poniesienie takich kosztów sprawia, że ubezpieczyciel startuje ze znacznym deficytem, który chce wynagrodzić sobie w późniejszym okresie trwania ubezpieczenia. Rentowność takiej umowy jest osiągana jedynie przy założeniu, że umowa nie zostanie zakończona zbyt szybko, a funkcją opłat likwidacyjnych jest również skłonienie strony do trwania w niej przez odpowiednio długi okres. Nadto z ostrożności wskazał, że korzyść zużył i nie jest wzbogacony kosztem powoda.

Pozwany zakwestionował także datę wymagalności roszczenia, wskazując, że świadczenie z umowy ubezpieczenia powinno być spełnione przez ubezpieczyciela w terminie 30 dni.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód S. B. działając jako konsument zawarł z pozwanym (...) Towarzystwo (...) S.A. w dniu 29 lipca 2008 roku umowę ubezpieczenia na życie z u. (...) na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie (...) P. AEGON 2008 PLUS. W dniu 15 grudnia 2015 roku umowa ubezpieczenia została rozwiązana. Towarzystwo (...) potrąciło opłatę likwidacyjną z subkonta składek regularnych powoda w kwocie 2.700,00 zł.

/bezsporne/

Powód złożył wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z u. (...) w dniu 20 lipca 2008 roku. Treść wniosku pozwalała powodowi na dokonanie wyboru programu inwestycyjnego, częstotliwości opłacania składek, opcji otrzymania książeczki wpłat, wysokości składki, ewentualnego zawarcia umowy ubezpieczenia dodatkowego, wyznaczenia uposażonych oraz alokacji składki.

/dowód: wniosek o zawarcie umowy k. 49-49v/

Umowa ubezpieczenia została potwierdzona wystawioną przez Towarzystwo (...) polisą nr (...). Umowa została zawarta na czas nieokreślony, składka ubezpieczeniowa (regularna) wynosiła 200,00 zł miesięcznie. Zgodnie z umową strona powodowa, jako ubezpieczony była zobowiązana m.in. do opłacania miesięcznych składek, zaś Towarzystwo (...) do udzielenia stronie powodowej ochrony ubezpieczeniowej na wypadek śmierci lub dożycia 100 lat, a także do alokacji uiszczonych przez stronę powodową składek.

/dowód: polisa nr (...) k. 12-12v/

Umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) - indeks (...)OWU- (...) obowiązujących w dniu zawarcia umowy (dalej jako OWU).

/bezsporne/

Treść polisy (z wyjątkiem kwestii podlegających wyborowi w ramach wniosku o zawarcie umowy), OWU i załączników do OWU nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień Towarzystwa (...) z powodem i powód nie miał żadnego wpływu na ich treść.

Zgodnie z § 18 ust. 1 OWU, Towarzystwo (...) przewidziało możliwość pobierania opłat, takich jak: wstępna, za zarządzanie, administracyjna, transakcyjna, likwidacyjna, opłata od wykupu, za przewalutowanie, za ryzyko, za wznowienie Umowy (...), za cesję, za obniżenie Składki Regularnej. Wysokość tych opłat została określona przez pozwanego w załączniku do OWU (§19 OWU).

Stosownie do § 18 ust. 6 OWU w przypadku wygaśnięcia umowy na skutek wypowiedzenia lub nieopłacenia składek z subkonta składek regularnych Towarzystwo (...) pobierało opłatę likwidacyjną w wysokości ustalonej procentowo. Stawka opłaty likwidacyjnej została określona w Załączniku do OWU i wynosiła za pierwsze dwa lata polisowe 99%, w 3 roku polisy 80%, w każdym kolejnym malała o 10%. Od 10 rocznicy polisy opłata likwidacyjna wynosiła 0%. W ósmym roku polisy opłata likwidacyjna powinna wynosić 30%.

W myśl paragrafu 19 ust. 2 i 3 OWU Towarzystwo miało prawo zmiany sposobu pobierania oraz corocznej zmiany wysokości opłaty transakcyjnej, opłaty administracyjnej opłaty za wznowienie umowy ubezpieczenia, opłaty za cesję oraz opłaty za obniżenie składki regularnej i opłaty za przewalutowanie.

Stosownie do § 25 ust. 1 OWU umowa ubezpieczenia ulegała rozwiązaniu w razie wypowiedzenia przez Ubezpieczającego z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W przypadku wypowiedzenia umowy ochrona ubezpieczeniowa wygasła z upływem okresu wypowiedzenia, a Towarzystwo (...) miało ustalić wysokość zobowiązania wobec Ubezpieczającego na podstawie Wartości Rachunku Ubezpieczającego na Dzień Wyceny (§ 25 ust. 3 OWU).

/dowód: ogólne warunki ubezpieczenia na życie k. 14-19, załącznik do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie k. 20-21v/

W dniu 15 grudnia 2015 roku umowa ubezpieczenia została rozwiązana. Wartość rachunku powoda na ten dzień wynosiła 16.214,57 zł.

Towarzystwo (...) potrąciło powodowi opłatę likwidacyjną z subkonta składek regularnych w kwocie 2.700,00 zł, tj. 16,6% z subkonta składek regularnych i opłatę od wykupu w kwocie 162,15 zł. Ostatecznie Towarzystwo (...) wypłaciło powodowi kwotę 13 352,42 zł.

/dowód: potwierdzenie dokonania całkowitej wypłaty z rachunku k. 22-22v/

W dniu 28 czerwca 2016 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.700,00 zł potrąconej opłaty likwidacyjnej w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 30 czerwca 2016 roku, termin określony w wezwaniu upłynął w dniu 14 lipca 2016 roku. Wezwanie do zapłaty pozostało jednak bezskuteczne.

/bezsporne/

Wedle oświadczenia K. A. w D. (...) i Reasekuracji A. Towarzystwo (...) S.A kwota prowizji wypłacona agentowi przy zawarciu umowy z powodem wyniosła – 2.160,00 zł, koszty wystawienia polisy – 260,00 zł, a koszt likwidacji polisy – 280,00 zł.

/dowód: oświadczenie k. 56-56v/

Powyższy stan faktyczny w zasadniczej części pozostawał bezsporny pomiędzy stronami. Sąd dokonał ustaleń w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów i ich kopii, których prawdziwości i wiarygodności nie zakwestionowała żadna ze stron. Dokument prywatny stanowi zgodnie z art. 245 k.p.c. dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zwarte w dokumencie, co pozwalało na ustalenie treści złożonych oświadczeń przez strony umowy.

Za uznaniem zgodnie z twierdzeniami strony powodowej, iż postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie przemawia okoliczność, iż stanowią one wzorzec umowy zaproponowany konsumentowi, a zakres wpływu powoda na treść umowy ograniczał się do kwestii zawartych we wniosku o zawarcie umowy, a dotyczących wyboru programu inwestycyjnego, częstotliwości opłacania składek, opcji otrzymania książeczki wpłat, wysokości składki, ewentualnego zawarcia umowy ubezpieczenia dodatkowego, wyznaczenia uposażonych oraz alokacji składki.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle powyższych ustaleń Sąd uznał powództwo za uzasadnione.

Roszczenie powoda opierało się na twierdzeniu, że postanowienia łączącej strony umowy, w części dotyczącej ustalenia wysokości świadczenia wykupu, mają charakter klauzuli niedozwolonej i w związku z tym nie są dla niego wiążące. Ustalenie przez Sąd, że wskazywane przez powoda postanowienia umowy mają charakter klauzul niedozwolonych oznaczałoby, że brak było podstawy prawnej do pobrania przez stronę pozwaną opłaty likwidacyjnej.

Powoda i pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia na życie z u. (...). Umowa ta stanowi rodzaj umowy ubezpieczenia osobowego - umowy ubezpieczenia na życie (art. 829 § 1 pkt 1 k.c.). Do essentialia negotii umowy ubezpieczenia na życie z u. (...) należą: zobowiązanie ubezpieczyciela do wypłaty oznaczonego w umowie świadczenia w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego oraz zobowiązanie ubezpieczającego do zapłaty składki (art. 805 § 1 k.c.). Powyższe nie określa jednak wszystkich specyficznych cech umowy ubezpieczenia na życie z u. (...).

Cechą charakterystyczną tej umowy jest wyodrębnienie dwóch elementów: części ubezpieczeniowej i części obejmującej fundusz kapitałowy, którego dotyczy odrębne administrowanie i który składa się z nabywanych przez ubezpieczyciela na rzecz ubezpieczonego jednostek. W umowie ubezpieczenia na życie z u. (...) zobowiązanie ubezpieczyciela obejmuje dwa główne świadczenia: wypłatę sumy ubezpieczenia w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego oraz zarządzanie na zlecenie ubezpieczającego aktywami ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Świadczeniom tym odpowiadają dwa główne świadczenia ubezpieczającego: zapłata składki oraz zapłata opłaty za zarządzanie.

Umowa ubezpieczenia na życie może zostać wypowiedziana przez ubezpieczającego w każdym czasie (art. 830 § 1 k.c.). Pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, że powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, co doprowadziło do rozwiązania umowy.

W myśl zasady nieprzepadalności składek, konsekwencją wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na życie o kapitałowym charakterze jest aktualizacja obowiązku ubezpieczyciela do wypłaty rezerwy składek, pomniejszonej o ustalone potrącenia.

Pozwany odmówił wypłaty kwoty 2.700,00 zł z sumy środków, zgromadzonych na indywidualnym rachunku powoda, podnosząc w odpowiedzi na pozew, że zgodnie z postanowieniami OWU dokonał potrącenia ze zgromadzonych środków opłaty likwidacyjnej – w wysokości dostosowanej do wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Możliwość zastrzeżenia opłaty likwidacyjnej, jako opłaty pobieranej w przypadku wypowiedzenia umowy, musi być rozstrzygana po pierwsze w zakresie prawnej dopuszczalności, a po drugie w zakresie jej wysokości.

Powód zarzucił, że wysokość opłaty likwidacyjnej została przez pozwanego określona w umowie na poziomie rażąco naruszającym interesy konsumenta. Pozwany zaś podnosił, że przepisy prawa nie wyłączają możliwości zastrzeżenia różnego rodzaju opłat, w tym opłat likwidacyjnych w umowach ubezpieczenia z u. (...), a wysokość opłaty determinowana jest przez koszty prowadzonej działalności, uwzględniające koszty dystrybucji związane z pozyskaniem klienta, czy koszty procesu wykupu.

W ocenie Sądu okoliczność, że art. 13 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. 2015, poz. 1206 t.j.), obowiązujący w dacie zawarcia umowy, nakazywał ubezpieczycielowi określenie w umowie zasad ustalania wartości świadczeń oraz wartości wykupu ubezpieczenia, nie zwalnia od oceny, czy ukształtowane umownie zasady wykupu ubezpieczenia stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W przypadku uznania, że konkretne postanowienia nie wiążą konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie zgodnie z § 2 cytowanego przepisu. Stosownie do art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Na gruncie niniejszej sprawy nie było sporu co do tego, że przystępując do umowy ubezpieczenia na życie z u. (...) powód występował jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c., zaś pozwany, profesjonalnie zajmujący się działalnością ubezpieczeniową, miał status przedsiębiorcy. Kwestionowane przez powoda postanowienia umowne, związane ze świadczeniem w postaci opłaty likwidacyjnej, nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, gdyż wprowadzone zostały do umowy poprzez Ogólne Warunki Ubezpieczenia, a z okoliczności sprawy nie wynika, by umowa stron zawierała odstępstwa od OWU. Za indywidualne uzgodnienie postanowień umownych nie może być uznane samo doręczenie powodowi ogólnych warunków ubezpieczenia i złożenie przez powoda oświadczenia, iż zapoznał się z ich treścią.

Rozważenia wymagało, czy podważane przez powoda postanowienia umowne dotyczące opłaty likwidacyjnej, stanowią „postanowienia określające główne świadczenia stron”, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodzić należy się ze stroną powodową, iż wskazywane postanowienia OWU dotyczące opłaty likwidacyjnej nie określały głównych świadczeń stron, gdyż nie ma uzasadnionych podstaw, aby traktować opłatę likwidacyjną jako świadczenie główne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., co wyłączałoby kontrolę klauzuli w trybie ww. przepisu.

Pojęcie "głównych świadczeń stron" jest niejednoznaczne. W doktrynie wskazuje się, że może być rozumiane jako obejmujące te elementy umowy, które są konieczne do tego, aby umowa w ogóle doszła do skutku, lub też, alternatywnie, elementy typizujące daną umowę jako ukształtowaną w określony sposób. W orzecznictwie wyrażono poglądy o tym, iż powyższy termin należy interpretować ściśle, jako obejmujący jedynie klauzule wprost odnoszące

się do obowiązku głównego realizowanego w ramach umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 roku, III CZP 62/07, Legalis nr 83959). Przy ścisłej wykładni pojęcia „główne świadczenia stron” należało w ocenie Sądu przyjąć, że sporne postanowienia nie posiadały takiego charakteru. Określenie opłaty likwidacyjnej nie stanowiło bowiem świadczenia, którego wprowadzenie do umowy jako jej elementu było konieczne do tego, aby umowa w ogóle doszła do skutku.

Umowa ubezpieczenia na życie z u. (...) jest przede wszystkim umową ubezpieczenia i musi spełniać warunki wynikające z jej essentialia negotii. Jak wskazano powyżej, w umowie ubezpieczenia na życie z u. (...) zobowiązanie ubezpieczyciela obejmuje dwa świadczenia główne: wypłatę sumy ubezpieczenia w razie wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego oraz zarządzanie na zlecenie ubezpieczającego aktywami ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Świadczeniom tym odpowiadają dwa główne świadczenia ubezpieczającego: zapłata składki oraz zapłata opłaty za zarządzanie.

Kwestia obciążenia ubezpieczającego opłatą likwidacyjną na wypadek rozwiązania umowy przed terminem nie jest elementem koniecznym umowy. Umowa funkcjonowałaby także wówczas, gdyby w jej zapisach brak było w ogóle odniesienia do obciążenia opłatą likwidacyjną. Obliczenie i wypłata świadczenia następowała po rozwiązaniu umowy w związku m.in. z jej wypowiedzeniem. Świadczenie w postaci opłaty likwidacyjnej stanowiło element ostatecznego rozliczenia stron po zakończeniu stosunku zobowiązaniowego.

Jako wskazówkę do tej oceny należy podkreślić także i tę kwestię, że opłaty likwidacyjne nie zostały przewidziane w samych postanowieniach umowy w ścisłym znaczeniu tego terminu, ale zawarte zostały w postanowieniach wzorca umownego, jaki stanowi OWU.

Nawet zaś gdyby uznać, że sporne postanowienia umowne odnoszą się do głównego świadczenia stron, to nie sposób uznać je za jednoznacznie sformułowane. Zważywszy, że jakkolwiek przez ubezpieczyciela została wskazana procentowo część środków, jakie tracił konsument, to pomimo zmniejszenia tej wartości procentowej z czasem trwania umowy, procent był liczony od środków zgromadzonych na rachunku, uwzględniających kwoty już wypracowanego kapitału. Wartości wykupu była zatem niemożliwa do ustalenia w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia z u. (...), a ze względu na swoją nieokreśloność wartość wykupu nie była możliwa do objęcia konsensusem stron.

W świetle powyższego sporne postanowienia umowne podlegają ocenie Sądu co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04 (Legalis nr 71468) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Ocena abuzywności postanowienia opierać się musi przede wszystkim na rozważeniu stosunków określonego przedsiębiorcy z konsumentem na podstawie konkretnego przypadku.

Zakwestionowane przez powoda postanowienia umowne, dotyczące sposobu określenia wysokości opłaty likwidacyjnej, w ocenie Sądu kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy zauważyć, że Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów orzekł w przedmiocie stosowania przez pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe opłat likwidacyjnych. Wyrokiem z dnia 7 listopada 2011 roku, (XVII AmC 1704/09), Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez (...) na (...) S.A. w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści: „Opłata likwidacyjna jest pobierana w wysokości wskazanej w tabeli poniższej: Rok P., w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z Subkonta Składek Regularnych; Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z Subkonta Składek Regularnych: 1 - 99% 2 - 99% 3 - 80% 4 - 70% 5 - 60% 6 - 50% 7 - 40% 8 - 30%

9 - 20% 10 - 10%”. Postanowienie o wyżej wymienionej treści w dniu 16 października 2012 roku zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...). Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2012 roku (XVII AmC 974/11) Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez (...) na (...) S.A. w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści: „Opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniższej: Rok P., w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z Subkonta Składek Regularnych: Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z Subkonta Składek 1 - 100%, 2 - 100%, 3 - 80%, 4 - 70%, 5 - 60%, 6 - 50%, 7 - 40%, 8 - 30%, 9 - 20%, 10 - 10%”. Postanowienie o wyżej wymienionej treści zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...).

W świetle art. 479⁴³ k.p.c. (znajdującego zastosowanie stosownie do art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw) od chwili wpisu uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru określonego w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. wyrok uwzględniający powództwo pod względem podmiotowym działa na rzecz wszystkich osób trzecich, w tym na rzecz wszystkich podmiotów, które według art. 479³⁸ k.p.c. mogłyby wytoczyć powództwo w danej sprawie. Prawomocność rozszerzona wyroku działa więc przede wszystkim na rzecz każdego konsumenta.

Zawarte w rejestrze postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone wpisów zostały uznane za niedozwolone klauzule umowne w stosunku do pozwanego.

Rozważenia zatem wymagała kwestia przedmiotowych granic prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Przedmiot procesu w postępowaniu uregulowanym w art. 479³⁶–479⁴⁵ k.p.c. stanowi żądanie dotyczące skonkretyzowanego wzorcowego postanowienia umownego, o którego niedozwolonym charakterze sąd ma rozstrzygnąć.

Granice przedmiotowe prawomocności materialnej omawianego wyroku są ujmowane albo wąsko, tj. z ograniczeniem do konkretnego postanowienia zawartego w konkretnym wzorcu umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 119, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 13 maja 2010 r., III SK 29/09, nie publ., i z dnia 20 września 2013 r., II CSK 708/12, nie publ.), albo szerzej, tj. z rozciągnięciem na postanowienia o treści tożsamej z treścią lub zbliżonej do treści postanowienia uznanego za niedozwolone, jeżeli ich stosowanie wywiera taki sam skutek, jak stosowanie postanowienia uznanego za niedozwolone (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2006 r., III SZP 3/06 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I CSK 117/07, nie publ., z dnia 12 kwietnia 2011 r., III SK 44/10, OSNP 2012, nr 9-10, poz. 132, i z dnia 14 lutego 2012 r., III SK 32/11, nie publ.).

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 (Biul. SN 2015, nr 11, s. 10), wskazano: „Postanowienie wzorca jest konkretyzowane przez treść normatywną ustalaną na podstawie jego brzmienia, ewentualnie w powiązaniu z innymi postanowieniami wzorca, a nie przez samo to brzmienie i jego językowy kontekst w ramach wzorca. Choć ta treść normatywna odzwierciedlona jest w żądaniu i sentencji wyroku za pomocą konkretnego sformułowania, to jednak pozostaje ono tylko jej nośnikiem, natomiast w sensie materialnym stwierdzenie niedozwolonego charakteru i zakaz wykorzystywania mają za przedmiot właśnie tę treść. Przedmiotem uznania za niedozwolone i zakazu wykorzystywania jest więc postanowienie w ujęciu materialnym, a nie formalnym. (...) Oznacza to, że pod względem przedmiotowym sąd rozstrzyga o niedozwolonym charakterze postanowienia, które ma daną treść normatywną, wynikającą z przytoczonego jego brzmienia i językowego kontekstu wzorca, w związku z czym ewentualne zmiany tego brzmienia i kontekstu nie wymykają się spod zakresu działania wyroku dopóty, dopóki nie mają wpływu na tę normatywną treść, gdyż zachowuje ona swoją tożsamość. Tożsamość ta jest zachowana, jeżeli zmiany językowe brzmienia postanowienia nie mają znaczenia normatywnego albo jest ono pomijalne. Podobnie jest ze zmianą pozostałych części wzorca. W razie zmiany wzorca, z którego pochodzi postanowienie uznane za niedozwolone, postanowienie umieszczone w zmienionym wzorcu jest tożsame z postanowieniem uznanym

za niedozwolone tylko wtedy, gdy zmiany wzorca nie wpłynęły lub wpłynęły nieistotnie na treść normatywną postanowienia. O zachowaniu tożsamości nie można jednak mówić, gdy zmiany brzmienia postanowienia lub językowego kontekstu wzorca pociągają za sobą zmianę treści normatywnej postanowienia, w szczególności prowadzą do tego, że jest ona jedynie podobna do treści normatywnej postanowienia uznanego za niedozwolone.”

Przedmiotowe granice prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone obejmują postanowienie o konkretnej normatywnej treści, wyrażonej za pomocą określonego lub tożsamego treściowo sformułowania w tym samym lub innym wzorcu, co powoduje, iż w ramach postępowań indywidualnych może zachodzić potrzeba oceny tożsamości normatywnej postanowienia uznanego za niedozwolone i postanowienia ocenianego w danym postępowaniu.

Na gruncie niniejszej sprawy strona pozwana stosowała w umowie zawartej z powodem postanowienia dotyczące opłat likwidacyjnych o niemal identycznej treści pod względem językowym co postanowienia, które – w sprawie prowadzonej z udziałem pozwanego – uznano w ramach kontroli abstrakcyjnej za naruszające interesy konsumentów.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, by konkretne postanowienie umowne, kwestionowane przez powoda, miało inną treść normatywną niż postanowienia, uznane za klauzule niedozwolone w ramach kontroli abstrakcyjnej.

W świetle OWU strona pozwana miała prawo do naliczenia rażąco wygórowanej opłaty likwidacyjnej, obejmującej w pierwszych dwóch latach niemal całość środków, zgromadzonych przez ubezpieczonego, bez powiązania z rzeczywistymi kosztami, poniesionymi przez pozwanego. Z tego względu w ocenie Sądu w przedmiotowym stanie faktycznym zachodziła rażąca dysproporcja stron stosunku zobowiązaniowego, zważywszy na brak jakiegokolwiek powiązania pomiędzy wysokością pobranych środków a kosztami operacji, związanej z wypowiedzeniem umowy.

Pozwany powołuje się na tę okoliczność, iż zakwestionowane w ramach kontroli abstrakcyjnej wzorce umów, stosowane przez pozwanego, a przewidujące pobieranie przez pozwanego opłaty likwidacyjnej, zostały uznane za niedozwolone z uwagi na ryczałtowe określenie wysokości tejże opłaty. Tymczasem sporny zapis OWU, poddany ocenie na gruncie niniejszej sprawy, skonstruowany został na tej samej zasadzie: określa on wysokość opłaty likwidacyjnej jako oznaczony procent wartości rachunku ubezpieczonego, bez jakiegokolwiek powiązania z wysokością rzeczywistych kosztów, poniesionych przez pozwanego.

Nadto postanowienia OWU odwołują się do opłaty likwidacyjnej, niemniej w żaden sposób nie przedstawiają powiązania pomiędzy kosztami tej operacji a zasadnością pobrania określonej procentowo wartości środków na rachunku. Nie wskazano również algorytmu wyliczenia tychże kosztów. Sposób ukształtowania opłaty likwidacyjnej powoduje utratę przez ubezpieczonego środków zgromadzonych na rachunku bez względu na ich wysokość.

Co prawda w chwili obecnej pozwany wywodzi, że pobrał nie ryczałtową opłatę, przewidzianą w OWU, ale opłatę odpowiadającą rzeczywiście poniesionym kosztom, tyle że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by strony dokonały zmiany treści łączącego je stosunku prawnego, zaś pozwany nie może na mocy jednostronnego oświadczenia woli modyfikować treści łączącej strony umowy. Próba jednostronnej zmiany umowy prowadziła do obejścia przepisu art. 384¹ k.c. i jako taka nie mogła wywołać zamierzonych przez stronę pozwaną skutków prawnych, o czym szerzej niżej.

Nie przekonuje jednocześnie argumentacja strony pozwanej, zgodnie z którą opłata likwidacyjna miała pokrywać poniesione przez nią już wcześniej koszty akwizycji (w tym wynagrodzenia pośrednika) oraz inne koszty działalności. Próba objęcia tą opłatą kosztów zawarcia umowy, czy też szerzej pojętych kosztów działalności gospodarczej ubezpieczyciela nie znajduje uzasadnienia. W zakwestionowanych zapisach OWU brak bowiem wskazania, że opłata likwidacyjna ma służyć pokryciu właśnie kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela w związku z zawarciem umowy, w tym kosztów prowizji pośrednika. Tym samym takie ukształtowanie obowiązku konsumenta jest niezgodne z dobrymi obyczajami, zakładającymi lojalność przedsiębiorcy wobec konsumenta oraz konstruowanie jasnych i przejrzystych postanowień umownych bez zatajania okoliczności wpływających na prawną i ekonomiczną sytuację konsumenta przy zawieraniu umowy. Zaznaczyć również należy, iż znaczna część kosztów funkcjonowania

ubezpieczyciela oraz jego ryzyko jest pokrywane przez konsumenta w ramach szeregu innych opłat pobieranych na podstawie powołanych postanowień OWU

Nie stanowi też dostatecznego usprawiedliwienia dla stosowania tak rygorystycznego automatyzmu okoliczność, że umowy ubezpieczenia na życie mają ze swej natury długoterminowy charakter (por. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r., sygn. akt: VI ACa 87/12).

Tak sformułowane postanowienie, bez powiązania wysokości opłaty z rzeczywistymi kosztami operacji wykupu narusza dobre obyczaje. Powyższe świadczy w ocenie Sądu o całkowitej arbitralności ustalonej przez pozwaną opłaty wykupu.

Jednocześnie, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r. VI ACa 87/12, Lex nr 1220721, wysokość opłaty likwidacyjnej powinna być uzależniona jedynie od kosztów, jakie pozwana ponosi w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem jednostek uczestnictwa.

Tymczasem w świetle zapisów OWU, należało uznać, że ubezpieczyciel przewidział dla ubezpieczonego swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami. Należy podkreślić, iż choć przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, to jednak zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 roku sygnatura akt III SK 21/06).

Odwołać należy się również do poglądu, wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 roku w sprawie I CSK 149/13, w którym wskazano, że postanowienie umowy ubezpieczeniowej, które nakłada na konsumenta obowiązek poniesienia - w razie wypowiedzenia umowy przed upływem 10 lat - opłaty likwidacyjnej pochłaniającej wszystkie środki zgromadzone na jego rachunku podstawowym, jeśli wypowiedzenie umowy następuje w ciągu dwóch pierwszych lat trwania umowy oraz znaczną ich część w następnych latach i to bez względu na wysokość uiszczanej przez konsumenta składki oraz bez względu na wartość zgromadzonych na rachunku środków stanowi niedozwoloną klauzulę umowną. Należy podzielić pogląd, że przejęcie przez ubezpieczyciela całości lub znacznej części tych środków w oderwaniu od rozmiaru uiszczonych przez ubezpieczającego składek rażąco narusza interes konsumenta, a nadto jest wyrazem nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Dążenie do pomniejszenia strat bądź zapewnienia zysków dla strony pozwanej nie może prowadzić do obciążenia tym ryzykiem oraz wszelkimi ponoszonymi przez nią kosztami drugiej strony umowy ubezpieczenia.

Podsumowując, postanowienie umowne, prowadzące do przejęcia przez ubezpieczyciela części wpłaconych środków, w arbitralnej wysokości, niemającej związku z rzeczywistie poniesionymi kosztami przeprowadzenia likwidacji ubezpieczenia, prowadzące do tego, że to wyłącznie powód ponosi ryzyko wcześniejszego rozwiązania umowy (do czego miał prawo w każdym czasie w świetle art. 830 § 1 i 2 k.c.), rażąco narusza jego interes jako konsumenta, a nadto jest wyrazem nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, kształtując prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Treść spornego zapisu umownego jest tożsama z postanowieniami wzorców poddanym kontroli abstrakcyjnej, gdyż sporny na gruncie niniejszej sprawy zapis został skonstruowany na tej samej zasadzie – zastrzeżona opłata likwidacyjna nie została w żadnym stopniu uzależniona od rzeczywistych kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela z tytułu wycofania zdeponowanych środków.

W świetle dyspozycji art. 385¹ § 1 i 2 k.c. postanowienia umowy dotyczące ustalenia wysokości opłaty likwidacyjnej nie wiążą zatem powoda, natomiast w pozostałym zakresie umowa pomiędzy stronami obowiązuje. Wnioski powyższe determinowały konieczność eliminacji wskazanego postanowienia umownego ze stosunku prawnego, tj. uznanie go za bezskuteczne. To zaś skutkuje oceną, iż strona pozwana nie była uprawniona do pobrania od powoda opłaty likwidacyjnej.

Jednocześnie z uwagi na skutki, związane z oceną postanowienia umownego jako abuzywne, eliminacja dotyczy całego postanowienia umownego, nie zaś wyłącznie jego ograniczenia do stopnia, w jakim byłoby ono zgodne z interesem konsumenta. Klauzula abuzywna zostaje bowiem zniesiona w całości, a nie tylko w takim zakresie, w jakim jej treść jest niedopuszczalna (por. Komentarz do kodeksu cywilnego red. Pietrzykowski wydanie 8, 2015).

Tym samym nawet ustalenie rzeczywistych kosztów poniesionych przez ubezpieczyciela, nie mogło prowadzić do częściowego utrzymania w mocy spornych postanowień, to jest do wysokości tych kosztów.

Za bezskuteczne należało także uznać działania strony pozwanej, która zamiast zaprzestać pobierania opłat zakazanych przez (...), jednostronnie zmieniła sposób ich obliczania, dokonując tym samym niezgodnej z prawem, niekorzystnej dla klientów, modyfikacji umowy ubezpieczenia, sprzecznej nadto z powołanym art. 385¹ § 1 i 2 k.c.

Uznanie za bezskuteczne postanowień dotyczących wysokości opłaty likwidacyjnej prowadzi w przypadku niniejszej umowy do sytuacji, w której wobec zaniechania przez ubezpieczyciela kompleksowego uregulowania kwestii opłat likwidacyjnych w ogólnych warunkach ubezpieczenia (regulacje te sprowadzały się jedynie do określenia współczynników procentowych wskazujących wysokość opłaty likwidacyjnej), w umowie nie pozostały żadne postanowienia mogące stanowić podstawę dla ustalenia wysokości opłaty likwidacyjnej.

Skoro w umowie nie została przewidziana możliwość i tryb jej zmiany w czasie obowiązywania umowy (w § 19 ust. 2 i 3 OWU przewidziano możliwość zmiany wysokości innych niż likwidacyjna opłat), jak również wobec faktu, iż w przypadku umowy ubezpieczenia na życie ubezpieczyciel jest uprawniony do jej wypowiedzenia jedynie w przypadkach przewidzianych w ustawie (art. 830 § 3 k.c.), a do takich nie należy uznanie części postanowień umowy za niedozwolone, brak jest podstawy do redukcji wartości wykupu podlegającej wypłacie na rzecz ubezpieczającego w drodze jednostronnej decyzji ubezpieczyciela.

Powyższa zmiana sposobu ustalania opłat likwidacyjnych nie ma żadnej podstawy w pozostających w mocy postanowieniach umownych, jak również w przepisach prawa. Za niezgodne z zasadą uczciwości kontraktowej należy uznać działania, polegające na przystąpieniu przez ubezpieczyciela w drodze jednostronnej decyzji ubezpieczyciela, bez przeprowadzenia procedury zmiany umowy, do pobierania opłaty likwidacyjnej w nowej, ustalonej przez siebie wysokości i bez zgody drugiej strony umowy. Skoro stosunek umowny łączący ubezpieczyciela i ubezpieczającego jest kształtowany na podstawie wzorców umownych doręczanych temu ostatniemu przed zawarciem umowy ubezpieczenia, to zmiana treści tego stosunku wymaga zgodnego porozumienia obu stron, a odstępstwa od tej zasady nie może nawet uzasadniać fakt, że część z postanowień zawartej umowy stała się bezskuteczna.

Stąd też brak jest uprawnienia do pobierania opłaty likwidacyjnej w wysokości ustalonej w przez jedną ze stron umowy. Próba jednostronnej zmiany wzorca mocą oświadczenia pozwanego prowadziła do obejścia przepisu art. 384¹ k.c. i jako taka nie mogła wywołać oczekiwanych skutków prawnych.

Nadmienić należy, że praktyka polegająca na wprowadzeniu konsumentów błąd co do zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z u. (...), poprzez informowanie konsumentów o wprowadzeniu do tych ogólnych warunków postanowienia dotyczącego nowego sposobu naliczania wysokości opłaty likwidacyjnej w drodze decyzji Prezesa UOKiK Delegatura w Bydgoszczy nr RBG – 30/2014 z dnia 15 października 2014 roku została uznana za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów.

Z uwagi na brak mocy wiążącej dotychczasowych postanowień umownych określających sposób ustalania opłaty likwidacyjnej, w braku dostatecznej regulacji wśród pozostałych w mocy postanowień, pobranie tej opłaty było niemożliwe, gdyż w treści umowy nie określono przesłanek do ustalenia jej wysokości zgodnie z art. 13 ust. 4 pkt 5 powołanej ustawy o działalności ubezpieczeniowej, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń był zobowiązany do określenia lub zawarcia w umowie ubezpieczenia zasad ustalania wysokości kosztów oraz wszelkich innych obciążeń potrącanych ze składek ubezpieczeniowych lub z ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Jeżeli więc wzorzec umowny, czy to od samego początku, czy też na skutek uznania części jego postanowień za niedozwolone klauzule

umowne nie czyni zadość wymogom wyżej wymienionej normy prawnej, to brak ten nie może być uzupełniony jednostronnym oświadczeniem woli strony pozwanej.

Oznacza to, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do pobrania jakiegokolwiek kwoty opłaty likwidacyjnej, w związku z czym pozwany obowiązany jest do zwrotu pobranej z tego tytułu kwoty na mocy art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Jednocześnie nie zachodziły podstawy do przyjęcia, że pozwany zużył korzyść w ten sposób, iż nie jest już wzbogacony.

Wzbogacony ma obowiązek zwrotu wartości wzbogacenia, przy czym nawet w razie zużycia lub utracenia korzyści od zwrotu nie może się uchylić, jeśli winien w tym czasie liczyć się z obowiązkiem zwrotu (art. 409 k.c.). Zgodnie z art. 409 k.c., do wygaśnięcia obowiązku wydania korzyści lub zwrotu jej wartości dochodzi tylko wtedy, gdy ten, kto uzyskał korzyść bez podstawy prawnej, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Oznacza to, że wzbogacony nie odpowiada jedynie za tzw. zużycie nieproduktywne. Nie dotyczy to natomiast sytuacji, w których korzyść została zużyta lub utracona w taki sposób, że ten, kto ją uzyskał jest nadal wzbogacony. Ma to miejsce np. w razie uzyskania surogatów lub zużycia uzyskanej z tego tytułu kwoty na pokrycie koniecznych wydatków. Nie można bowiem mówić o odpadnięciu wzbogacenia, jeżeli wzbogacony zużył wprawdzie przedmiot wzbogacenia, lecz w ten sposób zaoszczędził sobie wydatku, który w przeciwnym razie zmuszony byłby pokryć ze swojego majątku. Wzbogacenie istnieje wtedy nadal w wysokości wartości owego nieuniknionego wydatku (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1996 r. III CZP 153/95 OSNC 1996/7-8 poz. 90).

Tym samym nie uzasadnia zwolnienia pozwanego z obowiązku świadczenia powołanie się na pokrycie z pobranych środków kosztów własnej działalności, gdyż nie sposób uznać tego zużycia za zużycie nieproduktywne.

Powództwo zasługiwało zatem w tym zakresie na uwzględnienie.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W niniejszej sprawie powód nie dochodził zapłaty w oparciu o zapisy umowy, ale konstruował roszczenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W tej sytuacji dla oceny terminu, w jakim świadczenie powinno zostać spełnione, nie mogą mieć zastosowania przepisy art. 817 k.c., regulujące termin spełnienia świadczeń wynikających z umowy ubezpieczenia. Na marginesie należy zauważyć, że termin oznaczony w art. 817 k.c., biorąc pod uwagę datę rozwiązania umowy, upłynął przed terminem wynikającym z wezwania do zapłaty.

Zobowiązania wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia (w tym obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia) są bezterminowe, a wobec tego opóźnienie w ich wykonaniu następuje dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Od tej chwili obciąża dłużnika obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie.

Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony uznać należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia nie może być liczony od chwili, w której pobrano nienależne świadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 marca 2001 r. V CKN 769/00).

Tym samym stan opóźnienia dłużnika nie utrzymuje się od dnia pobrania nienależnego świadczenia, ale od dnia wezwania do zwrotu nienależnie pobranych środków.

Powód przed wytoczeniem powództwa wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 2.700,00 zł w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Brak jest podstaw do przyjęcia, aby termin 14 dni nie był terminem wystarczającym na spełnienie świadczenia przez pozwanego. Wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 30 czerwca 2016 roku. Termin oznaczony przez powoda na spełnienie świadczenia w tym zakresie upłynął w dniu 14 lipca 2016 roku.

W świetle poczynionych powyżej uwag odsetki od kwoty 2.700,00 zł, objętej przedprocesowym wezwaniem, zasądzono od dnia następującego po dniu upływu terminu oznaczonego w wezwaniu, to jest od dnia 15 lipca 2016 roku.

Wysokość odsetek oznaczono zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej (pozew k. 2, protokół rozprawy z dnia (...) zapis dźwięku od 00:03:35 do 00:04:11) stosownie do art. 481 § 2 k.c. z uwzględnieniem zmiany wprowadzonej przez art. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 9 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 poz. 1830) z dniem 1 stycznia 2016 roku, zgodnie z którym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w braku ujawnienia się w sprawie szczególnych okoliczności, mogących uzasadniać odstępnie od ww. zasady.

Powód poniósł koszt opłaty stosunkowej od pozwu w wysokości 135,00 zł oraz koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, ustanowionego z wyboru w wysokości 1.200,00 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 3 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Łączne koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 1.352,00 zł, co skutkowało obciążeniem pozwanego obowiązkiem zwrotu ww. kwoty na rzecz powoda.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w pkt 2 sentencji.

SSR/-/Beata Witkowska